



# **INFORMATOR TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW MIASTA ŻORY**

**Redaguje zespół:**

|                 |                |
|-----------------|----------------|
| <b>Edward</b>   | <b>Burcek</b>  |
| <b>Barbara</b>  | <b>Kieczka</b> |
| <b>Leokadia</b> | <b>Koper</b>   |
| <b>Paweł</b>    | <b>Lokaj</b>   |
| <b>Grzegorz</b> | <b>Utrata</b>  |

**Opracowanie graficzne:  
Stanisław Szwarc**

**ŻORY GRUDZIEŃ 1991 ROK**

## **Spis treści:**

1. Z działalności TMMŻ
2. Żorskie pożary
3. Tradycja Święta Ogniewego
4. 110 - lecie OSP w Żorach
5. Nowe nazwy ulic i osiedli w Żorach
6. Ważne i ciekawe wydarzenia w historii Żor - część I
7. Aktualności TMMŻ

## **Z działalności Towarzystwa Miłośników Miasta Żory**

Towarzystwo Miłośników Miasta Żory zbliża się do jubileuszu 25-lecia swego istnienia i działalności. Wszystkie działania Zarządu w najbliższym czasie zostaną nakierowane na godne przygotowania uroczystości, która przypada w lutym 1992 roku.

Na posiedzeniu Zarządu w dniu 2 września br. został powołany Komitet Organizacyjny, który przygotowuje szczegółowy program obchodu uroczystości jubileuszowych.

Ustalono również dla członków komitetu zadania do realizacji na poszczególnych etapach tych przygotowań. Warunki pracy Zarządu TMMŻ poprawiły się w związku z uzyskaniem własnego lokalu. Po upływie roku, w czasie którego TMMŻ było pozbawione własnej siedziby na skutek zwrotu budynku przy ul. Trauguta 12 prawowitemu właścicielowi, decyzją Zarządu Miasta TMMŻ zostały przydzielone 3 pomieszczenia na II piętrze w starej części Ratusza przy Rynku. Tym samym Towarzystwo powróciło do lokalu, który posiadało na początku swej działalności.

Umożliwiło to reaktywowanie działalności Izby Muzealnej, która otwarła na nowo swe podwoje dla społeczeństwa w dniu 2 września 1991 r. wystawą zdjęć i dokumentów z przeszłości i traźniejszości miasta.

Zachęcamy do zwiedzenia tej wystawy.

Z okazji otwarcia Izby Muzealnej odbyło się w siedzibie Zarządu spotkanie okolicznościowe z weteranami wojny obronnej we wrześniu 1939 r. Uczestnicy spotkania podzielili się wspomnieniami z lat wojny i okupacji.

W dniu 27 sierpnia 1991 r. w siedzibie Zarządu gościła delegacja gminy Binnenmass z Królestwa Holandii na czele z burmistrzem p.Oversier Cornelis. Delegacja przebywała w Żorach na zaproszenie Zarządu Miasta w czasie od 26-29. 08. br. Delegację zapoznano z działalnością TMMŻ i zaproszono do współpracy i wymiany kulturalnej pomiędzy naszymi miastami. Goście zwiedzili również wystawę w Izbie Muzealnej i wpisali się do Księgi Pamiątkowej.

W miesiącu maju br. ukazał się kolejny numer "Informatora TMMŻ", w którym zawarte są artykuły dot. przebiegu III Powstania Śląskiego w Żorach oraz walk prowadzonych w tym powstaniu przez Żorski Pułk Powstańczy. Przedstawiono sylwetkę jednego z dowódców batalionów Nikodema Sobika a także udział organizacji takich jak: "Towarzystwo Śpiewacze "Feniks" i Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" w budowaniu świadomości narodowej Żorzan w okresie powstań śląskich.

Zapraszamy społeczeństwo miasta do współpracy w redagowaniu "Informatorów TMMŻ" oraz wyposażeniu Izby Muzealnej. Jesteśmy pewni, że w wielu rodzinach żorskich znajdują się jeszcze różnego rodzaju dokumenty, zdjęcia, artykuły prasowe oraz inne przedmioty stanowiące wartość historyczną a dot. naszego miasta, które warte są rozpowszechniania na łamach naszego wydawnictwa lub udostępnienia społeczeństwu przez pokazanie ich w Izbie Muzealnej.

Dla podtrzymania tradycji zapraszamy do współpracy twórców nieprofesjonalnych z różnych dziedzin działalności: rzeźby w drewnie, metaloplastyki, malarstwa, haftu, fotografii, poezji itp. o tematyce żorskiej.

Zapewniamy urządzenie wystawy prac tych twórców w Izbie Muzealnej.

Towarzystwo Miłośników Miasta Żory jest otwarte dla wszystkich, którzy swą pracą chcą przyczynić się do udokumentowania przeszłości i uczestnictwa we współczesnym życiu społeczno-kulturalnym miasta.

Prezes  
Towarzystwa Miłośników Miasta Żory  
Edward Burcek

## **Żorskie pożary - "Żary" ?**

### **Wstęp**

Z chwilą przekształcenia wiejskiej osady o nazwie Żary, stanowiącej własność książęcego rycerza Chwalisiusa na miasto obronne przez księcia Opola i Raciborza Władysława, miejscowość ta zaczęła nabierać znaczenia gospodarczego i politycznego. Posiadając dogodne warunki obronne Żary, bo taka była pierwotna nazwa miasta, zostały otoczone wysokimi, trudnymi do sforsowania murami oraz szerokimi i głębokimi fosami. Do miasta prowadziły dwie drogi; jedna w kierunku bramy krakowskiej, druga natomiast do bramy raciborskiej, zwanej też cieszyńską, które zabezpieczone były przed atakami wroga mostami zwodzonymi. Biorąc pod uwagę maksymalne wykorzystanie powierzchni miasta ulice były bardzo wąskie, tak, że poruszająca się po nich furmanka zajmowała całą ich szerokość. Domki w mieście były drewniane, przylegały do siebie a chodniki i ulice wykładane były drewnianymi kłodami. Promienie słoneczne rzadko docierały do wszystkich ponurych zakątków, a różne odpady i śmiecie w nich nagromadzone sprzyjały powstawaniu pożarów i wybuchowi epidemii. Taki stan rzeczy można było spotkać we wszystkich ówczesnych miastach europejskich, a nawet w ówczesnym Londynie, którego wygląd a nawet historia pożarów i epidemii były całkowicie podobne. W swoich pamiętnikach o Londynie ówczesny kronikarz John Evelyn tak charakteryzuje to miasto; " The streets were so narrow that it was often possible for a person on one side of the street to shake hand with a neighbour on the other side" (ulice były tak wąskie, że człowiek po jednej stronie ulicy mógł podać sobie rękę z innym człowiekiem znajdującym się po drugiej stronie). Takie warunki panujące w ówczesnych miastach bardzo sprzyjały powstawaniu pożarów i eksplozji chorób zakaźnych, które niejednokrotnie doprowadzały do wyludnienia miasta.

Ta krótka charakterystyka z zarania dziejów naszego miasta i jej porównanie do europejskiej architektury wczesnego średniowiecza wprowadzają czytelnika do podstawowego tematu

niniejszego artykułu, którego autorzy wytyczyli sobie cel, jakim jest wyszukanie z bogatej historii Żor udokumentowanych pożarów i ich czasem banalnych a czasem tragicznych okoliczności, a następnie chronologiczne ułożenie wydarzeń w dziejach żorskiego grodu od XVI do XIX wieku. Nie bez przyczyny bowiem dawna nazwa tego miasta - "Żary" od częstych pożarów -to jedna z wersji, którą niektórzy kronikarze lansują jako leżącą u podstaw etymologicznego uzasadnienia tej nazwy.

A oto historia żorskich pożarów:

### XVI wiek

Wydana w 1906 r. przez ówczesne Towarzystwo Kurkowe broszura pt. Fest - Schrift zum 59 Oberschlesischen Schuetzen-Bundes-Fest am 27, 28 und 29 Juni zu Sohrau O.S. tak charakteryzuje miasto: "Najwięcej miasto ucierpiało na skutek pożarów. Żory były miastem biednym. Większość budynków była z drewna. Z tego wnioskować było można, że pożary nabierały olbrzymich rozmiarów. W roku 1552 pożar strawił połowę miasta od strony bramy dolnej. W roku 1583 wraz z częścią miasta spłonął budynek zarządu oraz miejscowy kościół parafialny."

### XVII wiek

Dominik Wagner w swoich notatkach z dawnych i nowszych czasów przekazał dane dotyczące pożaru, który miał miejsce w dniu 17 maja 1661 r. A oto relacja dotycząca tego wydarzenia: "O godzinie 10 wieczorem kiedy przeważająca część ludności pogrążona była w głębokim śnie, powstał pożar, który w krótkim czasie strawił całe miasto wraz z kościołem, szkołami i szpitalem. Gwałtowny pożar spowodował śmierć 15 osób, które zginęły na skutek uduszenia. Przyczyny pożaru były następujące: Marianna, córka Jana Sagitiusa, poślubiła chorążego Jana Kaspera, który znajdował się na kwaterze u Jana Frysztackiego. Ta młoda para zaproszona została na ucztę weselną jaka miała miejsce u Adama Wielopolskiego w Woszczycach. W drodze powrotnej do domu pomiędzy młodą parą doszło do kłótni, w toku której młoda małżonka opuściła furmankę i cisnęła zapaloną latarnią w swego męża. Latarnia dostała się do słomy leżącej opodal budynku, co

spowodowało powstanie ognia. Wraz z miastem spłonął doszczętnie kościół z ławkami i ołtarzami a filary podtrzymujące dach popękały od żaru. Z zabudowy najwięcej ucierpiało Dolne Przedmieście".

## XVIII wiek

Ksiądz z Tworkowa, zamiłowany kronikarz - Augustyn Weltzel, przypomina i opisuje ważniejsze pożary żorskie na przestrzeni XVIII wieku.

Tak opisuje pożar jaki miał miejsce w dniu 11 maja 1702 r.:

"11 maja 1702 roku udał się Andrzej Peiker na ucztę do wsi (nazwa tej wsi nie została wymieniona - przyp. autora) i wrócił około północy do domu. Tutaj kazał sobie upiec zająca i zasnął przez co o godz. 11<sup>30</sup> wieczorem wywołał pożar, który strawił wszystkie budynki wokół rynku i przyległych ulic. Spalił się dach kościoła, jego wieża i dzwony. W tym czasie burmistrzem miasta był Marcin Scholz. Jego wróg Adam Hok, zamieszkały na Górnym Przedmieściu, aczkolwiek był jego wrogiem postanowił ratować burmistrza miasta. Obaj jednak udusili się w piwnicy, z której nie byli w stanie wydostać się, ponieważ spadające kłody drewniane zatarasowały im drzwi wyjściowe".

To na rocznicę tego właśnie pożaru zachowała się do dziś historyczna tradycja corocznego "święta ogniowego", z którą czytelnicy mogą się zapoznawać w sąsiednim artykule tego informatora.

W okresie świąt Bożego Narodzenia 1705 roku doszczętnie spłonął dom organisty.

W pierwszym dniu Zielonych Świąt 1784 r. wywołany został pożar w kościele parafialnym, w toku którego spłonęła większa część głównego ołtarza. Przez parę lat kościół pozbawiony został wieży kościelnej oraz dzwonów. W tym czasie kościół ubezpieczony był na kwotę 3.000 talarów. Ponieważ ołtarz uważany był za mebel, spółka ubezpieczająca odmówiła wypłaty za powstałą szkodę. Jak wynika z opisu kronikarskiego w owym czasie kościół pokryty był gontami.

## XIX wiek

Pożary powstawały w XIX wieku bardzo często a ich przyczyną były ówczesne warunki a przede wszystkim beztroska i nieuwaga

ze strony mieszkańców miasta.

W sobotę dnia 15 sierpnia 1807 roku o godz 11<sup>30</sup> w zabudowaniach Heymany Labanda powstał pożar, który w okresie wielkiej suszy i przy silnym wietrze strawił wiele zabudowań drewnianych, kościół, dom parafialny, szkołę, 8 budynków garncarzy i połowę Dolnego Przedmieścia. Dopiero w późnych godzinach wieczornych pożar został ugaszony. Spłonęło wówczas 150 budynków a 13 zostało poważnie uszkodzonych. Uszkodzeniu uległy również urządzenia gaśnicze. Niezależnie od tego spłonęło również 15 stodół, inne zaś dzięki ofiarnej interwencji miejscowej ludności zostały uratowane. Stodoły były usytuowane wzdłuż ulicy Folwareckiej. Po tym pożarze plany budowy i rozbudowy miasta opracował budowniczy z Raciborza o nazwisku Czech.

Podczas gaszenia pożaru folwarku w Rogoźnej w dniu 14 kwietnia 1826 r. odznaczyli się mieszkańcy Żor, którzy ofiarnie zaangażowali się w akcję tłumienia ognia.

W nocy z dnia 8 na 9 września tego samego roku spaliła się stodoła sukiennika Józefa Niechoja.

16 kwietnia 1831 r. wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Piecucha, który doszczętnie zniszczył wieloletni dorobek tego mieszkańca.

Mniej groźny pożar powstał w dniu 31 stycznia 1834r. w zabudowaniach kupca Karola Rettera, który dzięki szybkiej interwencji ze strony miejscowej ludności został szybko stłumiony.

Pożar nie ominął również miejscowego młynarza Karola Pasternaka, któremu w nocy z dnia 10 na 11 listopada 1835 r. w przeciągu kilku godzin zniweczył wraz z młynem i domem mieszkalnym większe ilości zboża.

Na Górnym Przedmieściu dnia 21 maja 1847 r. ogień doprowadził do spustoszenia zabudowań Franciszka Schmidta oraz Antoniego Kani.

Zabudowania Karola Schmidta oraz 6 innych przyległych budynków spaliły się w dniu 24 maja 1852 r.

Większa ilość stodół spaliła się w dniach 7 i 11 grudnia tego samego roku.

Mieszkający niedaleko kościoła nauczyciel żorskiej szkoły Franciszek Kleiner zaobserwował w dniu 8 sierpnia 1861 r. nadchodzącą gwałtowną burzę. O godz. 6<sup>00</sup> zauważył jak piorun ude-



rzył w dach kościoła, o czym natychmiast zawiadomił administratora i dzięki ich natychmiastowej interwencji zdołano w porę ugasić pożar.

Kierownik szkoły Braschke, dzwonnik Bayer oraz policjant Durynek uchronili wieżę kościelną przed spaleniem, kiedy piorun spowodował jej pożar. Było to dnia 13 kwietnia 1871 r. o godz. 3<sup>30</sup>.

Groźba ciągłych pożarów oraz brak wody pitnej spowodowały budowę pierwszego rurociągu doprowadzającego wodę ze źródła znajdującego się w lesie poza miastem. Rurociąg stanowiły długie okrągłaki drewniane w których przelotowe otwory były wypalane. Resztki tego XIX-wiecznego rurociągu są jeszcze do dziś pod ulicą Murarską.

Do tego czasu Żory nie posiadały również zorganizowanej straży ogniowej. Dzień 13 marca 1881 r. jest dniem narodzin pierwszej jednostki straży ogniowej w Żorach. To więc w bieżącym roku był jubileusz 110 - lecia jej istnienia. Pierwszy bojowy egzamin w zakresie gaszenia pożarów zdali miejscowi strażacy w dniu 14 listopada w roku swego powstania o godz. 9<sup>00</sup> wieczorem w walce z ogniem, jaki powstał w zabudowaniach Roberta Wagnera. Już 22 tego samego miesiąca spalił się doszczętnie budynek Filipa Kubicy. Dzięki interwencji miejscowej jednostki straży pożarnej ogień nie rozprzestrzenił się na inne zabudowania.

Dnia 8 kwietnia 1882 r. spłonęło kilka zabudowań na Górnym Przedmieściu. Stanowiły one własność ogrodnika Gartnera, szewca Schmidta oraz pani Eisner. Należy zaznaczyć, że dzięki natychmiastowej akcji miejscowej jednostki straży pożarnej ogień nie zdążył objąć innych zabudowań gospodarczych właścicieli sąsiednich budynków. To był trzeci bojowy egzamin żorskich strażaków. O całokształcie 110 - letniej historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Żorach przeczytają czytelnicy w innym artykule naszego informatora.

### Zakończenie

Największy i bardzo tragiczny pożar w historii naszego miasta zanotowano pod koniec II wojny światowej w marcu 1945 roku. W toku działań wojennych miasto uległo największemu zniszczeniu. Ponad 80 % budynków mieszkalnych zostało spalonych względnie zburzonych przez spadające bomby i pociski artylerii oraz czołgów. Ale to już wydarzenie zasługujące na inny, szczegółowy artykuł.

## Tradycja Święta Ogniewego

Zapewne niewiele jest miast w Polsce mogących poszczycić się tradycjami lokalnymi. Osobliwością Żor jest Święto Ogniewe, obchodzone w dniu 11 maja od blisko 300 lat. Jak powstała ta tradycja ?

Żory, w swej ponad 700-letniej historii przechodziły różne koleje losu. Nie omijały miasta wojny, a także różne zarazy, które dziesiątkowały ludność.

Prawdziwą plagą średniowiecznej, drewnianej zabudowy miasta były jednak pożary, które powodowały ogromne zniszczenia budynków, zarówno mieszkalnych jak i publicznych. Niejednokrotnie przynosiły również straty w ludziach. Ks. Augustyn Weltzel - badacz historii Żor w swej książce "Geschichte der Stadt Sohrau in Ober Schlesien" pisze, że największe pożary miasta miały miejsce w latach 1661 i 1702. Wówczas spaliła się większość budynków miejskich, a w tym również kościół parafialny pod wezwaniem św. św. Filipa i Jakuba. Pożar powstały 17 maja 1661 r. pozostawił po sobie zgliszcza kościoła, który odbudowany został dopiero po 7 latach. Kolejny pożar, który wybuchł 11 maja 1702 r. uszkodził poważnie dach, wieżę i dzwony tego kościoła oraz spowodował ogromne straty w zabudowie mieszkalnej miasta. W czasie pożaru zginął ówczesny burmistrz Żor Marcin Scholz, ratując mienie mieszkańców.

Z datą 11 maja wiąże się tradycja Święta Ogniewego.

Po pożarze w 1702 r. ludność wyszła w uroczystej, błagalnej procesji na ulice miasta, prosząc Boga o odwrócenie klęski pożarów od Żor oraz złożyła ślub odbywania corocznie procesji na ulicach miasta w tej samej intencji. Prawdopodobnie w początkowych latach procesje odbywały się wokół murów obronnych, na wąskich ulicach biegnących wzdłuż murów - dziś ulicach Bramkowej i Garncarskiej, które widoczne są na zachowanym planie miasta z roku 1766 opracowanym przez kartografa Wernhera.

W późniejszym czasie, w miarę przybywania ludności ograniczono się do procesji na rynek. Nie zachowały się żadne dokumenty opisujące obchody uroczystości Święta Ogniewego. Na podstawie relacji żyjących najstarszych mieszkańców Żor można wywnio-

skować, że w okresie międzywojennym, do 1939 r. dzień 11 maja obchodzony był w Żorach niezwykle uroczysto, jako dzień wolny od pracy. Nieczynne były szkoły, sklepy, restauracje, miejscowe zakłady pracy, pozamykane były warsztaty rzemieślnicze, a rolnicy w tym dniu nie wychodzili do pracy w polu. W godzinach porannych odbywała się w kościele parafialnym p.w. św. św. ap. Filipa i Jakuba uroczysta msza święta, po której uczestnicy wychodzili z procesją na rynek. Procesja miała ustalony porządek. Na przedzie kroczyła młodzież i dzieci, za nimi szła orkiestra miejska, następnie rzemieślnicy ze swymi cechowymi sztandarami i chorągwiami. Procesję prowadził każdorazowo proboszcz parafii, niosąc pod baldachimem monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Towarzyszył mu burmistrz miasta i członkowie zarządu. Po nich dopiero szedł ogromny tłum ludzi, niejednokrotnie nie mogący się pomieścić na stosunkowo wielkim w owym czasie rynku. Po powrocie do kościoła śpiewano hymn dziękczynny "Te Deum Laudamus". W godzinach popołudniowych odbywały się festyny i zabawy na wolnym powietrzu; w strzelnicy na Kleszczówce oraz w Dębinie -tradycyjnych miejscach niedzielного wypoczynku mieszkańców Żor przed II wojną światową. Trwały one do późnych godzin nocnych. W okresie okupacji zaniechano odbywania procesji na rynek. Mieszkańcy Żor przepowiadali wówczas, że prawdopodobnie miasto znowu dotknie klęska pożaru, gdyż zaprzestano wykonywania ślubów praojców. I rzeczywiście - w wyniku działań wojennych, w dniu 24 marca 1945 r. miasto, niemal całkowicie legło w gruzach ( 82 % ), zaś pożar trawił je jeszcze przez następne 3 dni. Procesje na rynek towarzyszące obchodom Święta Ogniewego nie odbywały się również w latach następnych po wojnie, z uwagi na ogromne zniszczenia kościoła, którego odbudowa trwała do 1950 roku. Dzięki staraniom nowego proboszcza Ks. Dziekana mgr Adama Biezanowskiego, w 1957 r. reaktywowana została tradycja corocznego obchodzenia Święta Ogniewego w dniu 11 maja z procesją teoforyczną dookoła rynku. Trwa ona do dzisiaj, nie mniej okazale obchodzona, niż przed wojną. Uroczystość rozpoczyna się w godzinach wieczornych mszą w kościele, po której, już po zapadnięciu zmroku wyrusza procesja na rynek. Większość dorosłych i dzieci uczestniczących w procesji niesie zapalone świece i pochodnie. W wielu oknach mijanych domów

również widać palące się świeczki. Wśród niezliczonego tłumu uczestników, z roku na rok większego, w miarę rozrastania się miasta, niesiona jest w asyście księży monstracja z Najświętszym Sakramentem, poprzedzana pocztami sztandarowymi i grupą dzieci pierwszokomunijnych prowadzonych przez siostry zakonne.

Nad bezpieczeństwem przeciwpożarowym w czasie procesji czuwają od wielu lat miejscowi strażacy z OSP. Licząca już 110 lat żorska OSP właśnie 11 maja wybrała jako dzień obchodów swojego lokalnego święta strażackiego.

M. in. OSP w tym dniu obchodziła swoje ważne uroczystości, i tak:

11 maja 1927 r. i 11 maja 1981 r. odbyły się uroczystości poświęcenia sztandaru, 11 maja 1981 r. OSP obchodziła setną rocznicę, zaś 11 maja bieżącego roku 110-lecie swego istnienia. Z tej okazji, w tegorocznej procesji uczestniczyły ze swoimi sztandarami delegacje strażaków, które brały udział w uroczystościach 110-lecia istnienia OSP w Żorach.

Również w dniu 11 maja 1962 r. konsekrowano nowy ołtarz i rekonsekrowano po zniszczeniach wojennych kościół parafialny św. św. ap. Filipa i Jakuba, który doczekał się odbudowy zachowującej zabytkowe cechy gotyckie i artystyczne wyposażenie sakralne wg projektu prof. art. Zbigniewa Wzorka z Krakowa.

W uroczystościach Święta Ogniewego uczestniczą zaproszeni biskupi. W 1960 r. procesję prowadził ks. biskup pomocniczy z Krakowa Julian Groblicki, w 1986 r. Ordynariusz katowicki ks. biskup Damian Zimoń, a w 1990 i 1991 r. biskup pomocniczy ks. Gerard Bernacki z Katowic.

To, że w uroczystościach Święta Ogniewego biorą coraz większy udział mieszkańcy nowych osiedli, świadczy o postępującej integracji ludności oraz o potrzebie kontynuowania tej rzadkiej w Polsce tradycji lokalnej Święta Ogniewego.

Do opracowania niniejszego artykułu wykorzystano relację mieszkańców Żor: Klary Szmit, Alojzego Dudka, Jana Orszulika i Marii Gimlik oraz dane z kroniki parafialnej, za które autor artykułu dziękuje.

## 110 lat OSP w Żorach

Ochotnicza Straż Pożarna w Żorach obchodzi w bieżącym roku 110-lecie istnienia i działalności na terenie miasta.

Początków ochrony przeciwpożarowej w Żorach należy szukać w wzajemnej pomocy udzielanej sobie przez mieszkańców przy gaszeniu zaistniałych pożarów oraz w Związkach Cechowych. Rzemieślnicy dysponowali bowiem narzędziami przydatnymi również do gaszenia pożarów. Działalność w tym zakresie była jednak doraźna i ograniczała się w zasadzie tylko do udziału w gaszeniu pożarów dopiero w chwili jego powstania.

Ponieważ pożary wtedy zdarzały się dość często i rozszerzały szybko ze względu na ówczesną drewnianą zabudowę miasta, szukano różnych sposobów szybkiego i skutecznego reagowania na ten groźny żywioł. Jednym z takich działań było zaopatrzenie miasta w stały sprzęt do gaszenia pożarów. Z raportu Magistratu Miasta z 1749 r. o stanie przygotowań do ochrony przeciwpożarowej wynika, że w mieście istniały w tym czasie 3 baseny z wodą; w rynku - murowana studnia nakryta dachem, pod którym znajdowało się 6 skórzanych wiader, 2 siekiery, 2 haki i 2 drabiny pożarnicze oraz baseny z wodą na ul. Szerokiej i Górnym Przedmieściu. Ponadto w mieście istniało 18 studzien publicznych z wodą do picia, rozmieszczonych w 5 punktach miasta, zwłaszcza u zbiegu ulic. Ślad istnienia takiej studni dochował się do dnia dzisiejszego w formie małego placyku przy zbiegu ulicy Garncarskiej i Szeptyckiego. Studnie te służyły również dla celów przeciwpożarowych, o czym świadczył znajdujący się przy nich sprzęt w postaci drabin i haków.

W roku 1765 opracowane zostały przepisy przeciwpożarowe tzw. "Porządek do gaszenia pożarów". Nakładał on obowiązek budowania nowych oraz remontowania budynków wyłącznie z materiałów ognioodpornych, takich jak cegła i dachówka. Określał również odległości w jakich mogły znajdować się źródła ognia tzn. piece i kominy od palnych części budynku. Zabraniał prania i pieczenia w nocy oraz chodzenia w domu po strychach z otwartym ogniem.



fol. Zenon Keller

Od najdawniejszych czasów, sięgających początków istnienia miasta, porządku pilnowała straż miejska, która na wypadek pożaru alarmowała mieszkańców. W myśl przepisów porządkowych miała również w nocy obowiązek napełniania wodą rozmieszczonych w rynku i w różnych punktach miasta kadzi (basenów).

Wyprowadzono również znajdujące się w mieście stodoły z zapasami siana, słomy i zboża poza mury miejskie. Z tego okresu przetrwała do naszych czasów ulica Stodolna i Folwarecka, przy których usytuowana była większość stodoł gospodarskich. Stodoły zostały rozebrane dopiero w latach 60-tych naszego stulecia w związku z planowaną rozbudową miasta.

Rozwijając system ochrony przeciwpożarowej miasta, w roku 1824 burmistrz miasta Ludwik Pielgrzym wybudował na rynku specjalny basen, do którego za pomocą drewnianych rur wydrążonych z pni drzew sprowadzano wodę ze źródła zwanego "Bagno", znajdującego się w lesie woszczyckim. Istnienie tego rurociągu znalazło potwierdzenie w czasie wykopów w latach 60-tych na ulicy Szerokiej i Kościuszki.

Budowa domów murowanych z cegły odbywała się jednak bardzo powoli co też było nadal przyczyną powstawania licznych pożarów. Po jednym z nich, powstałym 15 sierpnia 1807 roku, który na skutek wichury i panującej od dłuższego czasu suszy, bardzo szybko się rozprzestrzenił i spowodował zniszczenie znacznej części zabudowań miejskich (całkowicie spaliło się ponad 150 budynków, uszkodzonych zostało dalszych 13 a 15 stodoł z zapasami zboża spłonęło doszczętnie), wydano nakaz rozbiórki części murów obronnych i użycie uzyskanej z nich cegły do odbudowy miasta.

W ten sposób zlikwidowane zostały mury obronne po stronie wschodniej miasta, zaś w ich miejscu powstała zabudowa ulicy Murarskiej, istniejąca do dziś prawie w niezmienionym kształcie. Pożary, które wybuchły w wieku XIX spowodowały całkowite zniszczenie istniejącej dotąd zabudowy drewnianej miasta. Domy odtąd były murowane w śródmieściu wyłącznie z cegły i innych materiałów ognioodpornych.



fol. Zenon Keller

Nadal jednak, istniał obowiązek gaszenia pożarów przez Cechy i ludność cywilną. Dopiero w II połowie XIX wieku zaczęły powstawać w sposób zorganizowany przymusowe wzgl. ochotnicze straże pożarne. Wzorem innych miejscowości w naszym regionie zorganizowano w Żorach, na zebraniu założycielskim w dniu 13 marca 1881 roku tzw. "Związek Ratowania i Gaszenia Pożarów". W skład tego związku weszli najzacniejsi obywatele miasta. Burmistrz Majorke został prezesem zaś członkami zarządu cechmistrze, rzemieślnicy, kupcy.

Już w dniu 14 listopada 1881 roku straż ta sprawdziła się przy pierwszej próbie ogniowej, gasząc w sposób skuteczny pożar, jaki powstał w budynku Roberta Wagnera i nie dopuszczając do rozprzestrzeniania się ognia na sąsiednie budynki.

Od tego czasu trwa ofiarna działalność członków Związku, przemianowanego później na Ochotniczą Straż Pożarną w Żorach, przerywana jedynie w okresie dwóch wojen światowych (1914-18 i 1939-45). Ale i w tym również okresie istniała namiastka straży pożarnej w postaci pogotowia przeciwpożarowego utworzonego przez okupanta z ludności cywilnej.

Szczegółowo działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Żorach od jej powstania tj. 1881 do 1981 roku opisana została przez

Brunona Przeliorza w "Kronice jubileuszowej" z okazji 100-lecia istnienia OSP. W nin. artykule ograniczę się więc do opisu ostatniego 10-cio lecia jej działalności.

Była ona nie mniej owocna niż w latach poprzednich, przy czym coraz bardziej skuteczna ze względu na lepsze usprzętowanie. W dniu 23 stycznia 1984 roku OSP otrzymała w ramach nagrody za dobrą pracę na odcinku gaszenia pożarów nowy samochód gaśniczy - beczkowóz STAR GBA-2,5/16 umożliwiający szybką interwencję przeciwpożarową. Wymienił on służący OSP od 1969 roku samochód-beczkę STAR 26 z autopompą. Ponadto w wyposażeniu żorskiej OSP jest motopompa szlamowa i wózek węzowy. Jako ciekawostkę historyczną należy uznać drabinę składaną która istnieje w wyposażeniu tej jednostki od 106 lat. W 1885 roku OSP otrzymała tę drabinę od firmy Stahl z Norymbergii. Dziś - nadal sprawna przechowywana jest jako XIX - wieczny zabytek pożarnictwa.

Za swą ofiarną, bezinteresowną pracę w służbie dla pożarnictwa wielu działaczy OSP w ostatnim czasie zostało uhonorowanych różnymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi oraz listami pochwalnymi.

Między innymi w dniu 18 maja 1986 roku Komendant OSP w Żorach Paweł Kołodziejczyk został wpisany do Honorowej



fot. Zenon Keller

Księgi Zasłużonych dla Ochrony P/Pożarowej woj. Katowickiego, w związku z czym otrzymał dyplom podpisany przez Komendanta Wojew. Straży Poż. w Katowicach. W roku 1991 OSP w Żorach zrzesza ponad 200 członków, z tego 3 honorowych, 36 czynnych oraz 2 drużyny młodzieżowe liczące po 12 osób. Należy również



wspomnieć o drużynie kobiecej liczącej 10 osób, która powstała na początku bieżącego roku.



fol. Zenon Keller

A oto pełny skład zarządu OSP w Żorach w roku 110-lecia istnienia (wg stanu na dzień 30. 04. 1991r.)

- |                                   |   |                        |
|-----------------------------------|---|------------------------|
| 1. Komendant Miejski OSP          | - | Kołodziejczyk Paweł    |
| 2. Prezes OSP                     | - | Przeliorz Roman        |
| 3. Naczelnik OSP                  | - | Kowalczyk Ryszard      |
| 4. Z-ca Naczelnika                | - | Jabłonka Eryk          |
| 5. Sekretarz                      | - | -                      |
| 6. Skarbnik                       | - | Hanusek Bronisław      |
| 7. Gospodarz                      | - | Kołodziejczyk Paweł    |
| 8. Członek zarządu                | - | Orłowski Mirosław      |
| 9. - " - " -                      | - | Łoszewski Henryk       |
| 10. Kierowca                      | - | Mikołajek Kazimierz    |
| 11. Przewodn. Komisji Rewizyjnej- | - | Kołodziejczyk Bolesław |

Nie można nie wspomnieć o udziale żorskiej OSP w zawodach strażackich na szczeblu miejskim, w którym uzyskiwała zawsze wysokie lokaty świadczące o wysokiej gotowości bojowej tej jednostki. I tak: w 1983 roku zdobyła III miejsce, zaś w latach od 1984-90 zdobywała 6-cio krotnie I miejsce i Puchar Prezesa Zarządu Miejskiego OSP.

OSP w Żorach prowadzi również działalność prewencyjną w zakresie zapobiegania pożarom kontrolując poszczególne budynki na terenie miasta, pod względem zabezpieczania przeciwpożarowego. Działalność ta przyczyniła się do obniżenia wskaźnika zagrożenia pożarowego w mieście. Można to zaobser-

wować zmniejszoną ilością interwencji.

Mimo powołania w Żorach w dniu 1 marca 1988 roku Zawodowej Straży Pożarnej, znaczenie OSP nie maleje. Jest ona nadal wszędzie tam gdzie istnieje potrzeba ratowania życia ludzkiego oraz mienia. Ze statystyki prowadzonej przez OSP wynika, że jednostka ta brała m. in. udział w gaszeniu następujących groźnych pożarów: 1 stycznia 1985 r. - w mieszkaniu bl. 14/A na osiedlu Wł. Pawlikowskiego.

8 lutego 1986 r. - zabudowań Cegielni p. Ćwięczek przy ul. Wodzisławskiej.

29 grudnia 1986 r. - w mieszkaniu na IX piętrze bl. na osiedlu 700-lecia.

W tym samym roku - udział w gaszeniu pożaru zabudowań RSP w Baranowicach.

4 lipca 1988 r. - pożaru w CELMIE.

W 1990 r. wybuchły dwa groźne pożary w Roju, w których brała udział OSP w Żorach, mianowicie w dniu 2 lutego mieszkania przy ul. Gwarków oraz w dniu 3 października budynku gospodarczego i stodoły będącej własnością p. Hyła Elżbiety.

Oprócz gaszenia pożarów zabudowań, OSP uczestniczyła w ostatnim 10-cio leciu również w gaszeniu kilkunastu pożarów lasów. Zaangażowanie żorskich strażaków z OSP w gaszeniu pożarów było oceniane bardzo wysoko przez władze wojewódzkie, o czym świadczą wspomniane już odznaczenia i listy pochwalne przyznawane członkom.

Swoje 110-lecie Ochotnicza Straż Pożarna w Żorach obchodziła w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku względem społeczeństwa. Uroczystość ta miała miejsce w dniu 11 maja br. W godzinach popołudniowych zebrały się w galowych mundurach na placu przed remizą przy ul. M. Oświęcimskich delegacje zaproszonych OSP z terenu miasta i spoza Żor ze swoimi sztandarami oraz zaproszeni goście. Przybyły następujące delegacje OSP z: Kleszczowa, Mikołowa, Osin, Palowic, Roju, Rogoźnej, Rownia i Świerklan. Obecni byli również ze sztandarami górnicy, rolnicy, kolejarze i rzeźnicy. Były obecne w strojach ludowych gospodynie wiejskie z Rogoźnej, Roju i Rownia.

W uroczystości brała udział delegacja zaprzyjaźnionych strażaków z czeskich Janowic.

O godz. 15-tej wyruszył spod remizy pochód, na którego czele kroczyła orkiestra dęta Kopalni Węgla Kamiennego "ZMP", następnie wszystkie poczty sztandarowe, za nimi delegacje, a wśród nich delegacja Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych i Zarządu Wojewódzkiego OSP z Katowic.

Na Rynku nastąpiło podniesienie na maszt flagi państwowej i odegranie hymnu państwowego, po czym Prezes OSP Roman Przeliorz powitał uczestników uroczystości. Następnie z historią powstania i działalności żorskiej OSP zapoznał obecnych były długoletni Prezes OSP Bolesław Kołodziejczyk. Głos zabrali również goście z Czechosłowacji oraz przedstawiciele Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych i Prezydent Miasta inż. Jan Huzarewicz. Wszyscy przemawiający złożyli jubilatce życzenia dalszej owocnej pracy w służbie dla społeczeństwa. Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych w Katowicach udekorował zasłużonych, długoletnich strażaków żorskich medalami "Za zasługi dla pożarnictwa" i tak:

Złoty medal otrzymali:

1. Bortlik Ryszard
2. Kowalczyk Ryszard
3. Woźny Albert
4. Mikołajek Kazimierz

Srebrny medal otrzymali:

1. Łoszewski Henryk
2. Orłowski Mirosław
3. Moroń Zbigniew

Medale otrzymali również sponsorzy OSP pp. Jan Ćwińczek, Hubert Joško i Czesław Cichy.

Wręczony został również na ręce członków Zarządu OSP w Żorach list gratulacyjny Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych w Katowicach ppłk. poż. mgr inż. Zbigniewa Meresza z życzeniami dalszych sukcesów w działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Delegacja strażaków z czeskich Janowic wręczyła list gratulacyjny oraz upominek w postaci pięknego kryształu.

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości na Rynku, uczestnicy byli podejmowani w remizie strażackiej tradycyjną grochówką, podczas spożywania której przygrywała orkiestra KWK "ZMP".

Gospodynie wiejskie częstowały gości śląskim kołoczem.

Wieczorem natomiast, delegacje poszczególnych OSP ze sztandarami oraz goście wzięli udział w uroczystości kościelnej tradycyjnego Święta Ogniewego obchodzonego w Żorach od blisko 300 lat, które żorska OSP obrała również za swoje lokalne święto strażackie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Żorach zakończyła kolejną rocznicę swojej działalności i dumna ze swoich osiągnięć wkracza w następne lata służby dla dobra społeczeństwa.

## **Nowe nazwy ulic i osiedli w Żorach**

Zmiany nazw niektórych ulic i osiedli w Żorach uchwalone przez Radę Miejską w dniu 22. III. 1991r. (Uchwała 100/XII/91) skłoniły TMMŻ do opracowania krótkich informacji o nowych nazwach.

1. Dotychczasowa ul. Armii Czerwonej została ul. Szeroką. Jest to powrót do starej, przedwojennej nazwy tej ulicy.
2. Ulicy Manifestu Lipcowego również przywrócono starą, przedwojenną nazwę ul. Ogrodowej.
3. Dotychczasowa ul. gen. A. Zawadzkiego otrzymała nazwę ul. Bonifacego Bałdyka, zasłużonego działacza społecznego i patrioty. Urodził się w 1879 r. w Kobiernie (Wielkopolska). Studiował w Berlinie, relegowany został ze studiów za działalność polityczną i nie uzyskał dyplomu farmaceuty. Od 1913 r. zamieszkał w Żorach. Był tu współtwórcą organizacji kulturalno-oświatowych (TŚ "Feniks") i prezesem żorskiej filii Banku Ludowego. W 1918 r. wybrano go jako posła powiatu rybnickiego do Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu. W 1919 r. osadzony został na 6 miesięcy w więzieniu w Brzegu za działalność narodową. W 1920 r. był kierownikiem Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Żorach. Brał czynny udział w III powstaniu śląskim organizując zaopatrzenie powstańców w lekarstwa, żywność i broń. Był burmistrzem Żor, posłem do Sejmu RP z listy NCHZP, posłem Związku Powstańców Śląskich. Aresztowany przez hitlerowców już w X 1939 r. otrzymał wyrok pięciu lat ciężkiego więzienia w Strzelcach Opolskich. Zmarł tam 30. IV. 1940 r. Życiorys Bonifacego Bałdyka drukowany był w Informatorze TMMŻ w listopadzie 1988 r.
4. Część ulicy Rybnickiej od Rynku do skrzyżowania z ul. Męczenników Oświęcimskich nazwano ul. Ks. Piotra Klimka, żorskiego proboszcza i dziekana w latach 1931-1940. Urodził się 12 XI 1881 r. w Węgrach na opolszczyźnie. Był synem chłopa z opolskiego, uczniem gimnazjum we Wrocławiu, studentem Wszech-

nicy Wrocławskiej. Świecenia otrzymał w 1906r. Początkowo pracował jako proboszcz w Łące, potem jako profesor gimnazjum polskiego w Pszczynie. Od 1931 r. był proboszczem parafii żorskiej. Jako kapłan śląski przyznający się do polskości, 5 V 1940 r. dostał się do obozu koncentracyjnego w Dachau a potem do Gusen (filia obozu w Mauthausen). Zmuszony do niewolniczej pracy w kamieniołomach, na skutek wycieńczenia zmarł w X 1940 r. Spalony w krematorium w Mauthausen. Brak dokładnej daty śmierci.

5. Ul. 1 Maja nazwano ul. 3 Maja dla upamiętnienia Konstytucji 3 Maja, której dwusetną rocznicę uchwalenia obchodzono w Polsce w maju 1991 r.

6. W sołectwie Baranowice ul. Małgorzaty Fornalskiej przemianowano na ul. Józefa Pukowca, nauczyciela i organizatora harcerstwa na ziemi rybnickiej. Urodził się w 1904 r. w Świętochłowicach, ale w związku z przeprowadzką rodziny związał się z Chwałowicami. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wągrowcu w Poznańskim i pierwszą swą pracę pedagogiczną rozpoczął w Baranowicach. Przeniósł się potem do Chwałowic, w których z całym zaangażowaniem włączył się w pracę z drużynami harcerskimi. W 1927 r. mianowany został komendantem Hufca w Rybniku a w 1930 r. wszedł w skład Komendy Chorągwi ZHP w Katowicach. Od 1 września 1939 r. wraz z innymi harcerzami walczył z hitlerowskim najeźdźcą. Założył konspiracyjną grupę "Birkuty", redagował tajne pisma "Świt" i "Zryw". 18 grudnia 1940 r. został aresztowany przez Niemców, początkowo wywieziony do Oświęcimia, a potem do więzienia w Katowicach. Poddawany niekończącym się przesłuchaniom i biciom nie zdradził nikogo. Stracony został 14 sierpnia 1942 r.

7. W sołectwie Kleszczów nowo powstające osiedle domów przy ul. Wodnej nazwano imieniem Ryszarda Goliasza. Urodził się w 1907 r. w Kleszczowie. Studiował na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego. Od 1931 r. pracował w gimnazjum w Kościanie, a od 1934 r. w Katowicach w gimnazjum im. Mikołaja Kopernika. We wrześniu 1939 r. jako

podporucznik rezerwy Wojska Polskiego wziął udział w kampanii wrześniowej. Internowany przez wojska radzieckie, wywieziony został do Kozielska i wraz z innymi oficerami zamordowany w Katyniu. Jego nazwisko figuruje pod nr 1218 na liście katyńskiej, drukowanej w wydanej w 1989 r. "Liście oficerów i jeńców zaginionych - obozy Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk", która ukazała się w tygodniku "Zorza" z 12 III 1989 r.

8. Dotychczasowe osiedle XXX lecia PRL otrzymało nazwę osiedla Księcia Władysława, założyciela grodu obronnego Żory. Władysław książę Opola i Raciborza w latach 1248-1282, toczył wiele wojen z władcami Czech, Rusinów, Litwinów i Prusaków. W trosce o trwałość swojego księstwa zakładał grody obronne.

24 II 1272 r. w Raciborzu, w obecności rycerstwa podpisał dokument nadania osadzie handlowej Żory praw grodu obronnego.

W 1972 r. obchodzono w Żorach 700-lecie rocznicę istnienia miasta, na pamiątkę której pierwsze z osiedli budowanych w Żorach nazwano osiedlem 700 - lecia Żor. Nadanie drugiemu osiedlu w Żorach nazwy osiedla Księcia Władysława jest kontynuacją historycznego nazewnictwa w Żorach.

9. Dotychczasowe osiedle Wincentego Pstrowskiego nazwano osiedlem Wojciecha Korfantego (1873-1939), polityka, męża stanu, przywódcy Narodowej Demokracji. W latach 1904, 1905-1907, 1918 był posłem do Reichstagu. W 1919 r. był posłem do Sejmu Ustawodawczego RP. Wiele uwagi poświęcił sprawom Śląska, inspirował kontrolowany przez siebie ruch peowiacki na Śląsku. Opracował projekt autonomii Śląska zatwierdzony przez Sejm RP w postaci statutu organicznego woj. śląskiego (15 VII 1920). W 1921 r. podjął wbrew stanowisku rządu polskiego decyzję o rozpoczęciu III powstania śląskiego. Ogłosił się jego dyktatorem, i wydał "Manifest do Ludu Górnośląskiego". Po zakończeniu powstania uczestniczył w uroczystościach powrotu miast śląskich do Polski. 4 lipca 1922 r. wraz z generałem Stanisławem Szeptyckim brał udział w przyłączeniu Żor do Macierzy.

10. Nowo wybudowana droga "Średnicowa" łącząca ul. Rybnicką aktualnie z ul. Folwarecką, a docelowo z ul. Wodzisławską, nazwana została Aleją Armii Krajowej. Organizacja ta powstała konspira-

cyjnie w 1942 r. w okresie hitlerowskiej okupacji i kierowana była kolejno przez generałów: M. Karszewicza-Tokarzewskiego, S. Roweckiego, T. Komorowskiego i L. Okulickiego. Stanowiła wielką podziemną armię, prowadzącą szeroką akcję bojową, organizującą sabotaż gospodarczy, likwidację funkcjonariuszy Gestapo i odbijanie więźniów politycznych. Angażowała do walki z okupantem tysiące młodych serc i umysłów. 1 VIII 1944 r. AK wydała rozkaz rozpoczęcia powstania w Warszawie, które zasłynęło z bohaterstwa i heroicznej postawy ludności. Na terenie Żor w czasie okupacji obok działającego biernego ruchu oporu, podziemną akcję zbrojną przeciwko Niemcom prowadził Inspektorat Armii Krajowej. Szczegółowe informacje o jego działalności znaleźć można w artykule Anny Kowalczyk i Zygmunta Laskowskiego wydrukowanym w Informatorze TMMŻ z października 1971 roku.

Informacje o zmianie nazw ulic w Żorach opracowano na podstawie Uchwały nr 100/XII/91 Rady Miejskiej w Żorach z dnia 22. III. 1991 r. i materiałów zebranych przez Komisję Historyczną powołaną przez Radę Miejską w Żorach.



## **Ważne i ciekawe wydarzenia w historii Żor**

**Część I - przedruk i poprawki z informatora TMMŻ  
z listopada 1988 r.**

9 IV 1193 -wydana została bulla papieska Celestyna III, biorąca w opiekę klasztor NP Marii na Piaskach.

Bulla zatwierdziła w uposażeniu klasztoru wieś żarską z kościołem "villam in Zarist Cum ecclesium".

Jest to pierwsza wzmianka o istnieniu wsi Żory. Nazwa naszego miasta ulegała wielu zmianom. Najczęściej spotykane formy to: Zarist, Zarischa, Sarisc, Sari, Żary.

1202-powstało Księstwo Opolsko-Raciborskie, w skład którego wchodziły Żory będące wówczas osadą handlową.

1204 -w dokumentach księcia Henryka Brodatego występują wzmianki o istnieniu wsi Zarischa i Zarisza.

1226 -dokument biskupa wrocławskiego Wawrzyńca potwierdzał istnienie Sarisc w dominium Kazimierza, Księcia Opolskiego. Kazimierz był ojcem Władysława Opolczyka, założyciela naszego miasta jako grodu obronnego.

1271-wieś Sarisce leżąca na szlaku handlowym z Krakowa do Opola została zniszczona w czasie wojny czesko-węgierskiej, toczonej pomiędzy Ottokarem II a Stefanem V Węgierskim. Bolesław Śmiały jako sprzymierzeniec króla węgierskiego wkroczył przez wieś Sarisce na Śląsk Opolski, celem sparaliżowania aktywnej pomocy księcia Władysława Opolczyka dla Ottokara II.

24 II 1272 -Władysław (1248-1281) książę Opola i Raciborza odkupił od rycerza Chwalisza osadę handlową Żory i nadał jej prawa miasta chcąc uczynić je grodem obronnym. Żory liczyły wówczas około 380 mieszkańców. Dokument nadania praw miasta spisany został w Raciborzu w obecności rycerstwa. Prawdopodobnie wówczas rozpoczęto budowę murów obronnych.

13 XI 1283 -zmarł Władysław książę Opola i Raciborza. Pochowany został w Raciborzu. Pozostawił czterech synów: Mieszka, Kazimierza, Bolesława i Przemysława. Żory otrzymał w spadku Przemysław.

1291 -książę Przemysław złożył hołd królowi czeskiemu i od tego roku Żory utraciły łączność z Polską aż do roku 1922.

1297 - na podstawie przekazów dotyczących fortyfikowania innych miast polskich (trwało około 25 lat) można tę datę przyjąć za rok ukończenia budowy żorskich murów obronnych. Otaczały one miasto owalem, którego obwód wynosił 1200 m. Wysokość murów oblicza się na 6-8 m.

2 III 1303 -pierwsza wiadomość o istniejących jatkach masarskich w Żorach. W tym roku czynsz z dziewięciu jatek masarskich w Żorach, książę raciborski Przemysław przeznaczył dla klasztoru Cystersów w Rudach Raciborskich. Świadkiem tego aktu był żorski wójt Fryderyk. Jego podpis na akcie świadczy o tym, że ranga wójta w mieście była wówczas bardzo wysoka.

23 XII 1317 -córka księcia Przemysława Eufemia, wstępując do klasztoru Dominikanów w Raciborzu, wniosła jako wiano dochody pochodzące z czterech ław rzeźniczych w Żorach. Dokument ten zasługuje na uwagę z powodu dokładnego określenia gdzie znajdowały się jatki i kto był ich właścicielem.

1327 -Żory stały się własnością księcia Leszka, syna Przemysława. W tym roku książę Leszek przyjął z rąk króla Czech jako lenno miasta: Racibórz, Żory, Rybnik, Pszczynę i Koźle z Gliwicami.

1335 -Żory stały się siedzibą dekanatu żarskiego obejmującego kościoły w Wodzisławiu i Rybniku.

1345 -Król Polski Kazimierz Wielki z wojskami polskimi i węgierskimi oblegał Żory w czasie wojny z Czechami o Śląsk. Zniszczył okoliczne wsie, spalił Pszczynę i Rybnik. Żorskiej fortecy jednak nie zdobył. Żory były wówczas własnością księcia opawskiego

Mikołaja. 29 VI 1345 król Czeski Jan Luksemburski stanął obozem między Frysztatem a Wodzisławiem. Udzielił Żorom pomocy, dzięki której uwolniły się od oblężenia wojsk króla Kazimierza Wielkiego.

1361 -przedstawiciele cechu sukienniczego w Żorach otrzymali od księcia opawsko-raciborskiego Mikołaja przywilej, na mocy którego mogli sprzedawać swoje wyroby. Przedtem musieli korzystać z pośrednictwa kupców, którzy z odpowiednim zyskiem towar sprzedawali detalicznie. Na mocy tego dokumentu wszelkie spory pomiędzy rzemieślnikami a kupcami, rozstrzygać mieli radni -jako przedstawiciele kupców i przysięgli - jako przedstawiciele cechu. W tym czasie powstał prawdopodobnie pierwszy drewniany ratusz żorski, składający się z hali targowej na parterze i sali obrad na piętrze.

1384 -Żory przystąpiły do konfederacji 22 miast i otrzymały wśród innych przywilejów prawo wymierzania sprawiedliwości mieczem.

Jedna z wersji wyjaśniających znaczenie żorskiego herbu mówi, że wówczas mogło nastąpić przepełnienie herbu. Inna wersja mówi, że herb z mieczem nadał miastu założyciel - Władysław Opolczyk. Miecz skierowany ostrzem w dół oznaczał obronny charakter założonego grodu.

1431 -żorscy tkacze otrzymali przywilej na odbywanie trzech wolnych targów na wełnę. Obcy - a więc Austriacy i Saksończycy mogli dokonywać zakupów targowych dopiero w czwartym dniu targów. Był to okres wielkiego rozkwitu rzemiosła tkackiego w Żorach.

IV 1433 -w czasie wojny husyckiej na śląsku Żory oblegane były przez wojska husyckie rozporządzające znaczną przewagą militarną. Husyci odrzucili propozycję przyjęcia od miasta okupu w wysokości 6.000 grzywien za cenę odstąpienia od walk oblężniczych. Dzięki ofiarności obrońców, bojowości mieszczan, przemyślnej technice obronnej oraz doskonałemu ufortyfikowaniu, Żory nie poddały się Husytom.

1448 -pierwsza wzmianka o istnieniu w mieście łaźni miejskiej, dostępnej mieszkańcom.

1454 -prawdopodobnie pierwszy pożar w historii miasta Żor.

1473 -książę rybnicki Wacław podjął plany połączenia Ziemi Rybnickiej z Krakowem. Forteca żorska broniona przez Polaka Jana Kresy przez 3 miesiące odpierała oblężenie. Koniec walkom położyła zbrojna interwencja Kazimierza Jagiellończyka, który polecił Jakubowi Dębieńskiemu kanclerzowi i staroście krakowskiemu uwolnić Żory od oblężenia.

1495 -założono w Żorach cech szewców i obuwników.

14 VII 1497 -książę Mikołaj III za kwotę 100 węgierskich guldenów odstąpił miastu młyn i stawy w Kleszczowie. W 1525 r. Kleszczów przeszedł na własność Żor.

1532 -po śmierci księcia Jana, księstwo opolsko-raciborskie (a wraz z nim Żory) przeszło w posiadanie króla Czech, będącego zarazem cesarzem niemieckim (dynastia Habsburgów). Do tego roku Żory były własnością książąt śląskich z rodu Piastów: Władysława, Przemysława, Leszka, Mikołaja i Jana.

1534 -w tym roku Żory liczyły około 1200 mieszkańców.

1540 -powstał w Żorach cech piekarzy.

1556-1629 -żorski kościół katolicki w tym okresie był w rękach protestantów.

1555-1558 -zarazy i epidemie jakie wybuchały w tych latach w Żorach, spowodowały ogromne wyludnienie miasta.

1558 -burmistrz i rada miasta Żor sprzedali Janowi Mullerowi z Czerwionki jeden z młynów żorskich za kwotę 100 guldenów. Dokument spisany był w języku czeskim i jest najstarszym z dokumentów opatrzonych w pieczęć miasta.

1562-1565 -z fundacji i ofiar zamożnych obywateli, wybudowano w Żorach pierwszy Dom Starców zwany szpitalem św. Mikołaja. Nazwa niesłuszna, gdyż była to instytucja charytatywna, zajmująca się opieką nad ludźmi ubogimi i niedołącznymi. Podopiecznymi zajmowały się siostry zakonne. Dom Starców stał przy dzisiejszej ulicy Dworcowej.

1567 -spisano po raz pierwszy prawa cechu szewskiego - "Statut żorskich obuwników". Dokument opatrzony cesarską pieczęcią podpisał cesarz Maksymilian II.

1570 -własny statut otrzymał cech piekarzy w Żorach. Do XVIII wieku do cechu należeli również młynarze i cukiernicy.

18 III 1577 -Żory otrzymały od cesarza Rudolfa przywilej na odbywanie dwóch jarmarków rocznie, a później następnych oraz tygodniowego targu. Jarmarki te odbywały się w dniach 20 stycznia, 27 kwietnia, 24 czerwca i 29 grudnia każdego roku.

18 VIII 1583 -groźny pożar zniszczył miasto. W zgliszczach leżała część domów od strony bramy na Dolnym Przedmieściu. Spalił się również kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP.

1586 -spisano i nadano rzeźnikom statut rzeźników żorskich, który normował życie cechu.

1587 -na skutek kolejnego pożaru całkowitemu zniszczeniu uległa Brama Cieszyńska na Górnym Przedmieściu. Stała ona u zbiegu ulic A. Zawadzkiego (aktualnie B. Bałdyka) i St. Moniuszki.

1600 -od tego roku istniał w Żorach Przymusowy Cech Kowali Ślusarzy i Blacharzy. Cech otrzymał swój statut w 1608 r.

1603 -Żory stały się miastem wydzielonym, podlegającym bezpośrednio cesarzowi austriackiemu, po wpłaceniu 24-krotnej kwoty dochodowej miasta (to jest 6.300 talarów) na cele wypraw cesarskich przeciw Turkom. Miasto stało wówczas u szczytu sławy

pod względem handlowym i politycznym. Odtąd burmistrz żorski miał prawo brać udział w sejmach książęcych.

1627 -honor i bogactwo miasta ściągały do Żor w okresie wojny 30 letniej wodzów walczących armii. Kontrybucje raz spłacane wojskom katolickim, raz protestanckim niszczyły zamożność obywateli i skarb miasta.

18 I 1629 -pierwszym proboszczem poreformacyjnym w Żorach został ks. Marcin Molicer. Patronat nad kościołem sprawował wówczas magistrat miasta.

1630 -Żory nie chcą popaść w zależność feudalną, wykupiły dla siebie prawa samorządowe od cesarza Rudolfa II za kwotę 6.501 talarów i dodatkową roczną daninę w wysokości 20 talarów. Ponieważ miasto nie dysponowało wówczas tak dużą sumą, z pomocą zarządowi miasta przyszli rzemieślnicy żorscy.

1 XI 1659 -cech bednarzy, stolarzy i kołodziejów otrzymał swój statut.

17 V 1661 -w nocy, o godz 22<sup>m</sup> wybuchł kolejny, groźny pożar, w wyniku którego 15 mieszkańców Żor spaliło się żywcem. Spłonął również kościół, ale ze względu na jego średniowieczną tradycję i zabytkowość został wkrótce odbudowany.

1662 -nowy statut otrzymał cech krawców żorskich. Poprzedni uległ zniszczeniu w czasie pożaru miasta.

1683 -według przekazów ludowych przez Żory wiodła trasa powrotu części wojsk króla Jana III Sobieskiego spod Wiednia.

1 XI 1689 -własny statut otrzymał cech żorskich kołodziejów. Kołodziejstwo -rzemiosło zajmujące się wyrobem i naprawą kół do pojazdów istniało w Żorach wcześniej, o czym świadczy zachowana z 1513 r. pieczęć cechowa.

1691 -przy zachodniej ścianie nawy głównej kościoła parafialne-

go dobudowano kaplicę Matki Boskiej Miłosierdzia. Fundatorem był ówczesny burmistrz Żor Wacław Zygmunt Linka.

11 V 1702 -kolejny pożar miasta, po którym rozpoczęły się tradycyjne, trwające do dziś obchody "Święta Ogniewego". Pożar rozpoczął się w mieszkaniu Andrzeja Peiskera prawdopodobnie przy pieczeniu zająca. Ogień objął zabudowania w centrum miasta i budynki bocznych uliczek. W czasie pożaru zginął ówczesny burmistrz miasta Marcin Scholz.

1715 -Magistrat miasta nałożył dodatkowy podatek na żorskich rzeźników - 380 talarów czynszu i stałe dostawy łożu. Przyczyniło się to do upadku rzemiosła rzeźniczego w mieście. Spór między cechem a miastem trwał do 1734 r. W tym roku bowiem ustalono jednolity podatek w wysokości 15 kg łożu od jatki. Wówczas też wymagano od rzeźników by ze względu na biednych posiadali w jatkach tańsze gatunki mięsa.

1750 -Żory liczyły wówczas 1579 mieszkańców. Z dokumentacji miejskiej wynika, że na terenie miasta było 18 studzien, w których można było czerpać wodę pitną.

1765 -po całkowitym zdobyciu Śląska przez Fryderyka pruskiego, zaprowadzono w Żorach podatek pośredni tzw. "akcyzę" na towar sprowadzany do miasta przez bramy.

-władze miasta opracowały i wydały przepisy przeciwpożarowe tzw. "Porządek do gaszenia pożarów".

1766 -kartograf Wernher opracował opis miasta ilustrujący zabytkowy układ urbanistyczny Żor z owalnym pierścieniem umocnień.

1767 -dokonano remontu studni na rynku miasta. Była dotąd obmurowana, pokryta gontowym dachem, pod którym stały wiadra i kadzie z wodą dla celów przeciwpożarowych.

27 VII 1776 -założono w Żorach "Bractwo Kurkowe" organizując festyny strzeleckie o godność "Króla Kurkowego". Tradycja tworzenia bractw wywodzi się od przełomu XIV-XV w. gdy ciężar

obrony miasta spadał na mieszkańców grodu, którzy musieli posiadać kunszt strzelecki. Bractwo Kurkowe przestało istnieć w Żorach po II wojnie światowej.

1797 -w tym roku w Żorach było 46 sukienników oraz 60 przedzalni wełny. Przerabiano wówczas 1400 kamieni wełny rocznie (1 kamień na Śląsku równał się 24 funtom tj. około 8,4 kg). Do 1809 r. liczba sukienników w Żorach wzrosła do 72. W okresie wojen napoleońskich dwaj mieszkańcy Żor: sukiennik Kolibaj i kupiec Czyszkwicz dostarczali wojskom Napoleona Bonapartego stacjonującym opodal Koźła materiały sukienne i towary korzenne.

1802 -Żory w tym roku liczyły 1960 mieszkańców.

15 VII 1807 -kolejny pożar miasta, w czasie którego spłonęło 150 budynków a liczba poszkodowanych wynosiła 244 osoby. Po tym pożarze władze miasta zezwoliły na rozbiórkę murów obronnych i wykorzystanie materiałów na odbudowę spalonych domów. Część domów stojących przy dzisiejszej ulicy Murarskiej postawiono na fundamentach murów obronnych. Po 1807 roku odbudowę Żor powierzono budowniczemu z Raciborza - Bogusławowi Czechowi. W czasie tego pożaru zupełnemu zniszczeniu uległ kościół Wniebowzięcia NMP. Ku pamięci jego istnienia wybudowano kaplicę zwaną "Kościółkiem". W tym pożarze zniszczeniu uległ również żorski ratusz, cenny zabytek średniowiecza. Zarząd podjął decyzję o rozbiórce ratusza. 22 IX 1807 r. około godz. 17<sup>m</sup> w czasie silnej wichury zawaliła się wieża ratusza, miażdżąc dwie osoby: 22 letnią Urszulę Rym z Kleszczowa - odrabiającą pańszczyznę przy zrzucaniu cegieł i 24 letniego Bogumiła Rintera - syna sługi miejskiego.

6 V 1811 -do 22 IV 1912 r. trwała budowa nowego ratusza w Żorach. Był to jednopiętrowy budynek, prostokątny, o długości 23,5 m i szerokości 15,2m. Dwaj murarze za wykonanie pracy otrzymali zapłatę w wysokości 500 guldenów.

1815 -miasto odkupiło ze zlikwidowanego klasztoru Franciszkańskiego w Gliwicach dzwon. Umieszczono go na ra-



tuszu jako dzwon alarmowy na wypadek pożaru.

1816 -w tym roku w Żorach pracowało 80 samodzielnych mistrzów cechu sukienników. Dostarczali oni towary Pruskiemu Ministerstwu Wojny. Dostawy do Prus trwały do 1834 r. Powodem ich zaniechania było nie tylko podrożenie surowca ale szczególnie pojawienie się pierwszych fabryk włókienniczych w Europie, wypierających działalność rzemieślniczą.

1817 -Zarząd miasta zainicjował budowę szpitala dla chorych i połączenia go z Domem Starców i Ubogich na Dolnym Przedmieściu. Budowa napotykała na duże trudności z powodu niechęci radnych dotyczącej dodatkowych obciążeń finansowych czyli podatków.

1823 -przyjęto do pracy w Żorach pierwszego lekarza komunalnego. Został nim dr Biederman. W 1824 r. w budynku Domu Starców i Ubogich wydzielono 3 sale dla chorych. Był to pierwszy szpital miejski w Żorach.

1824 - Zarząd miasta wybudował i poprowadził pierwszy rurociąg z drewnianych rur o przekroju 30-40 cm i długości około 3 km. Rurociąg ten doprowadzał wodę ze źródeł woszczyckich - tzw. "Bagna" do basenu na Rynku. Nadmiar wody odprowadzano na tzw. "Huloki". Budowa trwała 2 lata, a jej koszt wyniósł 900 talarów. Uroczyste oddanie do użytku rurociągu miało miejsce w dniu 25 XI 1826 r.

1824 -powstał w Żorach cmentarz katolicki przy kościele parafialnym pod wezwaniem św. Filipa i Jakuba. Usytuowano go w miejscu dawnej fosy poza murami miasta.

W tym samym roku mury obronne uznano jako własność państwową. Zakazano dalszego zrywania cegieł i kamieni na budowę domów i brukowanie ulic. Natomiast fosy od strony południowej miasta przeznaczono na ogrody.

1828-1835 -Pruskie Ministerstwo Wojny wydało zakaz niszczenia murów obronnych Żor. Zakaz uratował resztki murów od zagłady. Nie wolno było również zabudowywać murów po zewnętrznej stronie ani

zmieniać biegu ulic.

20 X 1830 -weszło w życie miasta zarządzenie władz zezwalające dziewczętom na podejmowanie nauki zawodu.

1832 -w lasach żorskich powstała huta "Waleska". Budował ją Juliusz Walter z Palowic. Nazwę nadano hucie na cześć pasierbicy właściciela Palowic - Winklera. Po hucie pozostała do dziś wieża - tzw. "Gichta". Jest to do dziś jedyny, przemysłowy zabytek Żor.

1842 -powstała huta "Paweł" pracująca do dziś jako Odlewnia Żeliwa "Celma".

W tym samym roku uruchomiono w Żorach pierwszą konną pocztę rozwożącą przesyłki do Mikołowa, Pszczyny, Rybnika i Raciborza.

1844 -do działającego w Żorach "Bractwa Wstrzemięźliwości" wyrzekającego się picia alkoholu tylko w tym samym roku przystąpiło 13 mężczyzn i 21 kobiet - robotników huty "Paweł".

W tym samym roku urzędnik huty "Paweł" założył wypożyczalnię polskich książek dla mieszkańców Żor.

1846-1848 -krwawa dezynteria i tyfus głodowy zdziesiątkowały mieszkańców Żor. W 1847 r. Żory liczyły 4.008 mieszkańców. W tym roku zmarły 504 osoby, a w następnym 374. Miasto straciło znaczenie jako dotychczasowy węzeł dróg kołowych na rzecz budującej się linii kolei żelaznej od Raciborza do Mysłowic. Żory zostały zepchnięte do roli dostawcy żywności dla rozwijającego się okręgu górniczo - hutniczego na Śląsku.

1849 -burzliwe wydarzenia "Wiosny Ludów" w Europie miały swój oddźwięk w Żorach. Chłopi wystąpili przeciw pańszczyźnie i zaatakowali żandarmerię pruską.

1850 -przystąpiono do budowy drogi do Pszczyny i do Rybnika. W 1852 r. wybudowano drogę do Woszczyc, a do 1862 r. budowano drogę wiodącą z Rybnika przez żorski Rynek do Strumienia.

1852 -Żory w tym roku liczyły 3.355 mieszkańców.

1853 -Zarząd miasta od nowa zaczął stawiać mur obronny od plebanii do ul. Rybnickiej. Mur stawiano do wysokości 2,4 m.

1856 -oddano do użytku kolejną drogę z Żor do Pawłowic.

1857 -wybudowano w Żorach pierwszy parowy młyn pod nazwą "Amerykański Młyn Parowy w Żorach". Stał się on przyczyną kilku groźniejszych pożarów w mieście.

-w tym samym roku powstała w Żorach ubezpieczalnia społeczna tzw. "Spółka Bracka" obejmująca opieką pracowników huty "Paweł" i "Waleska". Zrzeszała 106 ubezpieczonych. W roku 1877 było już tylko 88 ubezpieczonych. Spółka zapewniała bezpłatnie leczenie, wypłaty tygodniowe jako wsparcie chorobowe, inwalidzką rentę i odprawę pośmiertną.

1861 -kolejny pożar miasta.

5 III 1862 -uruchomiono w Żorach szkołę, przemysłową dla dziewcząt. Niestety z braku uczennic szkoła po 3 latach została rozwiązana.

1864 -kolejny pożar miasta.

1867 -miasto otrzymało stały garnizon wojskowy. Wybudowano koszary, stajnie, ujeżdżalnię i plac ćwiczeń dla szwadronu pułku ułanów.

1878 -w ciągu zaledwie pięciu miesięcy (od 15 V do 15 X 1878) do budynku ratusza dobudowano drugie piętro. Na parterze mieściła się restauracja i wydział finansowy. Dopiero w 1924 r. zlikwidowano restaurację, oddając te pomieszczenia do dyspozycji Państwowej Policji.

1879 -od tego roku wydawano w Żorach pismo urzędów "Sohauer Stadtblatt". Wychodziło ze swą tematyką poza powiat, informując czytelników o ważniejszych wydarzeniach międzynarodowych.

Oprócz tego, pismo żyło bieżącymi sprawami mieszkańców Żor nie stroniąc od komentowania faktów. Zawsze jednak reprezentowało niemiecki punkt widzenia. "Sohrauer Stadtblatt" przetrwało do 1936 r. Aż do końca swej egzystencji drukowane było gotykiem.

1881 -kolejny pożar miasta.

13 III 1881 -powołano do życia w Żorach "Związek Ratowania i Gaszenia Pożarów". Była to pierwsza ochotnicza straż pożarna. Prezesem został ówczesny burmistrz Majorke. Aktywnymi członkami byli: Antoni Knopek, Antoni Grala, Jan Kolibaj, Paweł Hensel, Franciszek Hensel, Jan Frysztański, Ignacy Bimler, Wilhelm Hadraszek, Jan Brzóska, Franciszek Gliwicki, Ryszard Bimler, Walenty Hensel i Karol Lazarek.

17 VII 1881 -ówczesny proboszcz żorski ks. Teofil Zgaślik poświęcił krzyż usytuowany na placu kościelnym. Krzyż ufundowali rzemieślnicy z cechu rzeźników: Jan Golus, Antoni Grala, Franciszek Figula, Paweł Hensel, Jan Frysztański, Franciszek Hensel, Wincenty Hensel, Jan Kolibaj, Antoni Moczygemba, Franciszek Lazarek, Jakub Lipiński, Józef Pilar, Karol Pilar, Andrzej Pilar i Emanuel Solorz.

3 IX 1881 -wydano dokument organizacyjny dla szkolnictwa zawodowego w Żorach. Zobowiązywał on wszystkich uprawiających rzemiosło do pilnowania frekwencji swych uczniów w szkołach zawodowych. Od tego dnia rozpoczął się rozwój szkolnictwa zawodowego w mieście.

13 II 1883 -weszło w życie zarządzenie ustalające rok szkolny w szkole zawodowej. Zajęcia trwały od 1 X do 1 IV w każdy wtorek i piątek od 18<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>. Latem zajęcia odbywały się w każdą niedzielę od 13<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>. Zarządzenie zobowiązywało mistrzów rzemieślniczych do wysyłania swych uczniów do zawodowej szkoły kształcącej. Z obowiązku tego zwolniono kupców i aptekarzy.

1884 -Żory otrzymały pierwszą linię kolejową łączącą miasto z Orzeszem.

1885 -wybudowano obecny gmach Szpitala Miejskiego na Górnym Przedmieściu. Oprócz szpitala nadal działał Dom Starców i Ubogich, który przetrwał do 1939 r.

9 IX 1886 -rozpoczęto budowę remizy strażackiej w miejscu tzw. "kapelanii" - budynku z 1777 r.

1888 -wydana została pierwsza historia Żor "Geschichte der Stadt Sohrau in Ober Schlesien". Jej autorem był ksiądz z Tworkowa Augustyn Weltzel. Autor w tym liczącym kilkaset stron studium odtworzył wszechstronnie dzieje miasta.

1892 -zrodziła się w Żorach pierwsza forma spółdzielczości. Kilkudziesięciu właścicieli większych gospodarstw rolnych utworzyło spółkę rolną, która przeprowadziła prace melioracyjne na 346 ha ziemi ornej.

1895 -powstało w Żorach, jako pierwsze na Śląsku "Towarzystwo Cyklistów".

-w tym samym roku do budynku szpitala dobudowano pawilon dla zakaźnych chorób.

1904-1909 -w tym okresie istniał w Żorach "Polski Konsum". Była to spółka spożywcza, prowadząca jeden sklep z towarami kolonialnymi. Kierował nim Paweł Hanslik. Konsum zrzeszał 250 członków.

1905 -założono sieć wodociągową i kanalizacyjną w Żorach. Likwidacji uległ basen i studnie na ulicach miasta.

1909 -Żory liczyły 4.700 mieszkańców.

1910 -w tym roku liczba mieszkańców wyniosła 4.936 osób. Z tej liczby:

1646 - mówiło językiem polskim

646 - mówiło j. pol. i j. niem.

2644 - mówiło j. niemieckim

1911 -tajną działalność rozpoczęło "Towarzystwo Górnośląskiej

Młodzieży Ludowej" w Żorach. Kospiracyjnie działało przez rok. W 1912 r. połączyło się z nowo powstałym, działającym jawnie Towarzystwem Śpiewaczym "Feniks".

IV 1912 -powstała pierwsza średnia niemiecka szkoła męska w Żorach - "Stadtische Hörere Knabenschulle".

- w tym samym roku w Opolu wydane zostało przez Alfonsa Nowaka studium poświęcone historii dekanatu żorskiego "Geschichte der Landpfarreien des Archipraesbiteriats Sohrau".

24 VI 1912 -założono Towarzystwo Śpiewacze "Feniks", które od początku swego istnienia stało się kolebką polskości w Żorach. Pierwszym prezesem został Józef Wyrobek. Działalność towarzystwa zamarła w 1914 r. na skutek powołania członków do wojska.

1914 -tuż przed wybuchem I wojny światowej Żory liczyły 5.105 mieszkańców.

28 VI 1918 -odbyło się walne zebranie Towarzystwa Śpiewaczego "Feniks" wznowiające działalność po przerwie spowodowanej I wojną światową. W tym roku liczyło 200 członków.

od XII 1918 do II 1920 -działała w Żorach Polska Rada Ludowa, która przejęła polską władzę w mieście. Na czele stanął Bonifacy Bałdyk. Członkami Rady zostali: Józef Wyrobek, Józef Kowalczyk, Mateusz Krybus, Jan Lindner, Jan Tomala, Jan Paszek i Franciszek Czardybon.

3-5 XII 1918 -w Poznaniu obradował Sejm Dzielnicowy. Posłami z Żor byli: Bonifacy Bałdyk, Józef Wyrobek, Emanuel Białas z Kleszczowa, Augustyn Szromek z Folwarek i Franciszek Figas z Baranowic. Sejm Dzielnicowy powołał Naczelną Radę Narodową, do której wszedł poseł z Żor - Emanuel Białas.

od 1919 -działało w Żorach Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka oraz Kółko Rolnicze kierowane przez Konstantego Szymurę.

-od lutego tego roku istniała w Żorach komórka POW Górnego Śląska, kierowana przez Nikodema Sobika, Jana Sojkę, Jana Benisza i Franciszka Smusza.

28 III 1920 -założono w Żorach gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół". Prezesem został Józef Wyrobek. W pierwszym roku TG "Sokół" liczył 42 członków.

-w czerwcu tego roku w czasie strajku szkolnego w Żorach 213 z 712 uczących się dzieci porzuciło naukę w niemieckiej szkole. W całym powiecie rybnickim w pierwszej połowie 1920 r. strajk polskich dzieci objął 13 miast oraz 5.678 uczniów spośród 10.173. Stanowiło to 59% dzieci. W drugiej połowie tego roku strajk opanował 31 szkół oraz 6.700 dzieci (60%).

-w powstaniu śląskim dzięki pertraktacjom Bonifacego Bałdyka, Niemcy w Żorach skapitulowali, oddając broń powstańcom.

-w listopadzie tego samego roku powstało w Żorach kółko Związku Towarzystw Polek jako jedno z 20 kół działających w powiecie rybnickim.

20 III 1921 -odbył się plebiscyt na Śląsku. Podkomisariat Plebiscytowy w Żorach reprezentowali: Bonifacy Bałdyk - aptekarz, Julian Samulowski - organista i działacz narodowy oraz Nikodem Sobik - komendant POW w Żorach.

Oto wyniki plebiscytu w Żorach:

za Polską - 1.036 głosów

za Niemcami - 2.353 głosów

3 V 1921 -wybuchło III powstanie śląskie, w którym w walkach o Śląsk brał udział XIII Pułk Żorskiej Piechoty Wojsk Powstańców. W tym dniu drugi batalion Nikodema Sobika i trzeci Feliksa Michalskiego opanowały dworzec kolejowy, Rynek, pocztę i budynek Policji Górnego Śląska w Żorach. Niemcy skapitulowali. Żory były w rękach powstańców.

-Żorski Pułk Powstańczy - oddział wojskowy działał w III powstaniu śląskim w grupie "Południe" jako II, a następnie jako XIII Pułk. Dowódcą był Antoni Haberko. Pułk składał się z 3 batalionów:

1- Teofila Bieli

2- Nikodema Sobika

3- Feliksa Michalskiego.

Po opanowaniu wyznaczonych rejonów (1 batalion zajął Czerwionkę, 2 przyczynił się do zdobycia Rybnika i Paruszwca, 3 zajął po walkach Żory i Jastrzębie) siły pułku skierowane zostały na odcinek Dziergowice - Stare Koźle, gdzie skutecznie odpierały ataki nieprzyjaciela 21 V 1921 r. baon Feliksa Michalskiego wszedł w skład Zabrskiego Pułku Powstańczego im. Tadeusza Kościuszki. Dowódcą Zabrskiego Pułku był Paweł Cymus.

15 V 1921 -od tego dnia wychodziło w Żorach czasopismo "Oberschlesisches Frontblatt" pod redakcją studenta prawa Anzelma Adamczyka. W patetycznym i egzaltowanym tonie donosiło o sukcesach powstańców. Komunikaty przeplatano wierszowanymi apelami wzywającymi do walki, zamieszczano sugestywne reportaże. Od czerwca tego roku niektóre doniesienia i nekrologi drukowano w języku polskim. Dwustronicowe pismo prawdopodobnie skończyło swój żywot wraz z przerwaniem działań powstańczych.

-w czasie III powstania śląskiego w Żorach działał powstańczy szpital polowy. Komendantem kolumny sanitarnej nr 2 i szpitala polowego był kpt. Jerzy Chrapek - Chortyński i kpt. lekarz Antoni Wilkowski pełniący obowiązki zastępcy szefa sanitarnego, komendanta kolumny sanitarnej nr 3.

4 VII 1922 -włączenie po III powstaniu śląskim Żor do Polski. Aktu symbolicznego połączenia Żor z Macierzą dokonał gen. Stanisław Szeptycki z V i VI baterią 23 pułku artylerii polnej. Towarzyszyli mu: dyktator i komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty i pierwszy wojewoda śląski Józef Rymer.

Żory znowu stały się miastem polskim.

-w tym samym roku powstała kolejowa firma "Minerwa" od 1948 roku pracująca jako Zakłady Wytwórcze Urządzeń Sygnalizacyjnych.

16 VI 1922 -utworzono w Żorach Sąd Powiatowy, jako jeden z 11 sądów powiatowych Górnego Śląska. Podlegał Sądowi Okręgowemu w Katowicach. Kierownictwo Sądu w Żorach objął sędzia Ludomir Ginia. Sąd znalazł pomieszczenia w żorskim ratuszu na I piętrze.

-we wrześniu tego roku powstało w Żorach Miejskie Progimnazjum w miejsce niemieckiej szkoły średniej istniejącej od 1912 r. Szkoła



ta otrzymała w 1927 r. imię Karola Miarki.

-9 IX tego samego roku powołano do życia Klub Sportowy "Pogoń", którego prezesem został Adolf Wyrobek. W 1934 r. zmieniło nazwę na KS "Strzelec". Nowym prezesem został Władysław Pawlikowski, nauczyciel a potem kierownik szkoły podstawowej (dziś SP 2)

1923 -w Żorach utworzono Komisaryczną Radę Miejską, na czele której stanął burmistrz miasta Bonifacy Bałdyk.

-w tym samym roku rozpoczął działalność w Żorach Polski Związek Pszczelarzy. Działaczami związku byli: Franciszek Mikołajec, Wincenty Piksa, Alojzy Muras, Alojzy Jośko i Herman Buch.

1924 -założono w Żorach Towarzystwo Gołębi Pocztowych "Wesoła Nowina" - oddział V.

1925 -Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" z własnych funduszy wybudowało przy ulicy Rybnickiej za parkiem budynek z salą tzw. "sokolnię".

1927 -powstał Bank Ludowy w Żorach jako pierwsza spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa. Dyrektorem został wybrany Józef Wyrobek.

-ulicę Garncarską w tym roku wyłożono kostką granitową. Była to pierwsza z żorskich ulic wyłożona kostką a nie brukiem.

IX 1928 -czynności notarialne w Żorach po śmierci notariusza Franciszka Wende objął adwokat Adam Synoradzki. Urząd notariusza miejskiego przetrwał w Żorach do 1964 r. 28 XII 1964 roku zlikwidowano Państwowe Biuro Notarialne w Żorach.

1929 -dzielnica miasta Kleszczówka otrzymała sieć wodociągowo-kanalizacyjną. Koszt tej inwestycji wyniósł 27.715 zł.

2 VIII 1931 -Cech Rzeźników w Żorach otrzymał sztandar. Poświęcenia dokonał ks. Piotr Klimek, zamęczony w czasie okupacji przez hitlerowców w obozie koncentracyjnym Gusen-Mauthausen. Do 1931 r. istniała księga, w której zarejestrowani byli

mistrzowie tego cechu od 1916 r.

1931 -w żorskim gimnazjum im. Karola Miarki nauczyciel Józef Burkot założył pierwszą w Żorach drużynę harcerską. Drużyna nosiła imię Karola Miarki, podlegała hufcowi rybnickiemu, którego komendantem był Józef Pukowiec. W dniu 7 VI 1931 r. odbyło się na Rynku pierwsze, uroczyste przyrzeczenie harcerskie. Odebrał je phm Franciszek Żmuda, nauczyciel szkoły powszechnej w Żorach. Drużyna składała się z zastępu "Orłów" - zastępowy Eugeniusz Rutkowski, zastępu "Sępów" - zastępowy Paweł Urbaniak.

1932 -odbyła się pierwsza polska matura w Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Żorach. Przystąpiło do niej 7 absolwentów szkoły średniej w Żorach.

1932 -informacje o cechach rzemieślniczych w Żorach na podstawie "Księgi Pamiątkowej rzemiosła śląskiego 1922-1932" pod redakcją Emila Niebroja, wydanej w Katowicach w 1932 r.

1) Przymusowy Cech Kowali, Ślusarzy i Blacharzy, istniejący w Żorach od 1932 r.

W 1922 liczy 29 członków

W 1932 liczył 46 członków.

Działaczami cechu w 1932 r. byli: Karol Moj, Jan Godula, Paweł Herman, Franciszek Fojcik i Karol Minoł.

2) Przymusowy Cech Krawców, istniejący od 1661 r.

W 1922 r. liczy 28 członków

a w 1932 r. liczył 30 członków.

Działaczami cechu w 1932 r. byli: Dominik Kucz, Paweł Lipus, Mateusz Herman z Szerokiej i Alojzy Urbanek.

3) Wolny Cech Piekarzy istniał w Żorach od 1540 r.

W 1922 r. liczył 10 członków

a w 1932 r. liczył 14 członków.

Działaczami cechu w 1932 r. byli: Mikołaj Hilla, Joachim Weisman, Ryszard Szeliga, Maksymilian Barton i Józef Kuberek.

4) Wolny Cech Rzeźników istniał od 1585 roku

W 1922 liczył 30 członków

a w 1932 r. liczył 32 członków.

Działaczami cechu w 1932 r. byli: Ludwik Herman i Józef Szczepanek.

5) Wolny Cech Stolarzy, Rzeźbiarzy i Szklarzy istniał od 1659 roku:

W 1922 r. liczył 18 członków

a w 1932 r. liczył 21 członków.

Działaczem cechu 1932 r. był Józef Krakowczyk.

A oto lista rzemieślników żorskich, którzy w 1932 r. byli honorowymi mistrzami Izby Rzemieślniczej w Katowicach:

- |                           |                    |
|---------------------------|--------------------|
| 1. Bartecki Konstanty     | - mistrz ślusarski |
| 2. Bimler Józef           | - mistrz obuwniczy |
| 3. Gauls Adolf            | - mistrz ślusarski |
| 4. Godula Jan             | - mistrz krawiecki |
| 5. Górnik Franciszek      | - mistrz rzeźnicki |
| 6. Grala Antoni           | - mistrz rzeźnicki |
| 7. Greczy Marcin          | - mistrz piekarski |
| 8. Herman Ludwik          | - mistrz rzeźnicki |
| 9. Kłosek Franciszek      | - mistrz obuwniczy |
| 10. Kucz Dominik          | - mistrz krawiecki |
| 11. Moczygamba Franciszek | - mistrz rzeźnicki |
| 12. Moj Karol             | - mistrz kowalski  |
| 13. Preiss Walenty        | - mistrz rzeźnicki |
| 14. Solorz Aleksander     | - mistrz rzeźnicki |
| 15. Szczepanek Józef      | - mistrz rzeźnicki |

28 IX 1933 -powołano do życia Hufiec ZHP w Żorach. W skład Komendy Hufca weszli: hufcowy - hm Władysław Drobny - nauczyciel gimnazjum, przyboczny, sekretarz i skarbnik - Paweł Pawlas namiestnik zuchowy i kronikarz - phm Jan Kret, referent żeglarski - Władysław Morgała i referent WF i PW - Stanisław Sękowski.

Następnego natomiast dnia przy Hufcu żorskim powołano Koło Przyjaciół Harcerstwa. Prezeską została Jadwiga Bałdykowa - żona byłego burmistrza miasta, August Bomba - kierownik szkoły podstawowej, hm Władysław Drobny - komendant Hufca, A. Małecki - dyrektor gimnazjum, Adam Rostek - burmistrz Żor i Karol Sitko - dyrektor młyna w Żorach.

1934 -przystąpiono do budowy miejskiego stadionu sportowego za Strzelnicą (dziś stadion GKS Żory).

25 VIII 1935 -powstał w Żorach klub sportowy "Kolejowe Przysposobienie Wojskowe".

1936 -Zarząd miasta oddał w depozyt do Archiwum Wojewódzkiego w Katowicach najważniejsze akta, przywileje miejskie i cechowe, kontrakty i umowy ślubne, zapisy testamentowe, akta fundacji na cele charytatywne i protokoły sporów granicznych. Cała dokumentacja zginęła podczas działań ostatniej wojny.

-w tym samym roku nauczyciel żorskiego gimnazjum, Władysław Drobný założył krąg starszo - harcerski "Ogniwo". W 1937 r. krąg przekształcono w Drużynę Skautową im. Stanisława Żółkiewskiego.  
-również w tym samym roku uruchomiono linię kolejową łączącą miasto z Rybnikiem.

13 V 1937 -zmarł burmistrz miasta, prezes OSP Żory, zasłużony dla miasta - Adam Rostek. Po jego śmierci burmistrzem mianowany został Florian Leśnik pełniący tę funkcję od 17 VII 1937 roku do dnia swej mobilizacji - VIII 1939 r.

XI 1938 -powstała w Żorach Spółdzielnia Mleczarska zrzeszająca rolników z Żor i okolicy. Prezesem Rady Nadzorczej został wybrany Wincenty Szymura.

-w tym samym roku uruchomiono linię kolejową Żory - Pszczyna i rozpoczęły kursowanie linie autobusowe na trasach z Żor do Cieszyna, Pszczyny i Rybnika.

1939 -Żory liczyły 6.100 mieszkańców.

1 IX 1939 -wybuchła II wojna światowa. W obronie Żor wraz z 10 żołnierzami zginął nauczyciel, kierownik szkoły Władysław Pawlikowski. Rozpoczęła się okupacja hitlerowska, która w Żorach trwała 5 lat, 6 miesięcy i 23 dni.

#### B i b l i o g r a f i a:

1. Informatory TMMŻ z roku: 1967, 1969, 1970, 1971, 1972, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1987.
2. Encyklopedia Powstań Śląskich - pr. zbiorowa, wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu.

3. Księga Pamiątkowa Rzemiosła Śląskiego 1922 - 1932 pod redakcją Emila Niebroja, Katowice - 1932 r.

4. Innocenty Libura - Z dziejów domowych powiatu - gawęda o ziemi rybnickiej

Instytut Śląski w Opolu - 1984 r.

Część II kalendarium obejmująca okres II wojny światowej i lata powojenne, zostanie opracowana i opublikowana w terminie późniejszym w jednym z kolejnych informatorów naszego Towarzystwa.

Uprzejmie prosimy wszystkich zainteresowanych o współpracę z Zarządem TMMŻ przy redagowaniu części II, celem jej komplementarności i bogactwa rzeczowego. Z góry dziękujemy za podjęcie naszego apelu.

Zarząd TMMŻ

## Aktualności Towarzystwa Miłośników Miasta Żory.

1. Towarzystwo Miłośników Miasta Żory zmieniło posiadany dotąd lokal. Z lokalu przy ul. Trauguta 12 przeniosło się do pomieszczenia na II piętrze, w starej części Ratusza Rynek 9. Tym samym wznowione zostały dyżury członków Zarządu w każdy poniedziałek w godz. od 16<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>.

2. W dniu 2 września 1991 r. nastąpiło otwarcie po rocznej przerwie, Izby Muzealnej w nowych pomieszczeniach na II piętrze Ratusza w Rynku. W związku z tym reaktywowano działalność wystawienniczą. Izba Muzealna czynna jest codziennie / z wyjątkiem sobót i niedziel oraz świąt / we wtorek, środę i w piątek w godz. od 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup> a w czwartek w godz. od 13<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>.

3. W trakcie trwania XIV Żorskiej Wiosny Młodości odbył się kolejny zorganizowany przez TMMŻ konkurs dla młodzieży szkół podstawowych pn. "Co wiesz o Żorach". Zgodnie z regulaminem konkurs składał się z dwóch etapów: eliminacji i finału. Poprzedzony został prelekcjami członków Zarządu o historii miasta od czasów najdawniejszych do współczesnych.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 10 drużyn szkół podstawowych z terenu miasta a mianowicie:

|     |                   |       |                            |
|-----|-------------------|-------|----------------------------|
| 1/. | Szkoła Podstawowa | Nr 1  | / Kleszczówka /            |
| 2/. | "                 | Nr 2  | / Śródmieście /            |
| 3/. | "                 | Nr 3  | / Os. 700-lecia miasta /   |
| 4/. | "                 | Nr 4  | / Os. Księcia Władysława / |
| 5/. | "                 | Nr 7  | / Osiny /                  |
| 6/. | "                 | Nr 10 | / Os. Księcia Władysława / |
| 7/. | "                 | Nr 11 | / Rój /                    |
| 8/. | "                 | Nr 13 | / Os. Pawlikowskiego /     |
| 9/. | "                 | Nr 16 | / Os. Korfantego /         |

10/ Szkoła Społeczna "PROFAMILIA".

W wyniku eliminacji odbytych w dniu 16 maja 1991 r. do finału zakwalifikowano 5 drużyn, które zyskały największą ilość punktów:

|     |                   |       |
|-----|-------------------|-------|
| 1/. | Szkoła Podstawowa | Nr 3  |
| 2/. | "                 | Nr 13 |
| 3/. | "                 | Nr 4  |
| 4/. | "                 | Nr 16 |
| 5/. | "                 | Nr 10 |

W finale, odbytym w dniu 18 maja 1991 r. w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury - I Miejsce i PUCHAR PRZECHODNI zdobyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 10, która występowała w następującym składzie:

Edyta Jagłowska - kl. VII b

Laura Szczęsny - kl. VII b

Roman Orzechowski - kl. VII b

Zespół ten przygotował się do konkursu pod kierunkiem nauczyciela historii Stefana Pinocego.

W finale, zespół zdobył 14 punktów na 15 możliwych do zdobycia.

II miejsce uzyskała SP Nr 16 / 12 punktów /

III " po dogrywce SP Nr 13 / 9 punktów /

IV miejsce uzyskała SP Nr 4 / 9 punktów /

V miejsce uzyskała SP Nr 3 / 6 punktów /

Zwycięskiemu zespołowi puchar wręczył Prezydent Miasta inż. Jan Huzarewicz. Wszystkie zespoły uczestniczące w konkursie otrzymały dyplomy a finaliści ponadto indywidualne nagrody rzeczowe.

4.W czasie od 22 lipca do 4 sierpnia br. odbył się w Żorach II Ogólnopolski Plener Malarski zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Edukacji Plastycznej - Delegatura w Katowicach. Wystawa poplenerowa prac została otwarta w dniu 19 października br. w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury.

5.W czasie od 26 - 29 sierpnia 1991 r. przebywała w Żorach delegacja miasta Binnenmass z królestwa Holandii na czele z Burmistrzem OVERSIER CORNELIS. Goście zapoznali się z historią miasta oraz zwiedzili zabytki, oprowadzani przez Prezesa honorowego TMMŻ mgr Pawła Lokaja.

W Urzędzie Miasta zapoznali się z problemami Żor przedstawionymi przez Zarząd Miasta i Naczelników poszczególnych wydziałów.

W dniu 28 sierpnia 1991 r. nastąpiło w sali Ratusza na Rynku, uroczyste podpisanie przez Prezydenta Żor i Burmistrza Binnenmass umowy o współpracy pomiędzy Żorami i Binnenmass. Podczas podpisywania umowy obecny był Przewodniczący Rady Miejskiej Czesław Błażyca i grupa radnych Rady Miejskiej w Żorach.